

Bezsenna, Blues i Ja

Patrycja Markowska

Za dużo dziś myśli jak chmur
Kłębi się
Za dużo chwil wyryło ślad
Na samym dnie
Czy to wina cierpki smak
Zmył z ust mych ciebie
Czegoś brak
Tak odarta z naszych szeptów
Ma bezsenna noc

Nim przyjdzie sen
Zrobię kawy dwie(nim przyjdzie sen)
Oszukam mą
Samotność wiem(oszukam znowu się)
Nim przyjdzie sen
Pod powieką
Ukryję cały lęk
Jeszcze raz
Z ciszą pustych ścian
Sam na sam

Dziś znowu łzy podobne do gwiazd
Na skórze mam
A bladość tę księżyc podarował mi
Bo też jest sam
Jak ja
I papieros gaśnie tak jak gasnę ja co dnia

Nim przyjdzie sen
Zrobię kawy dwie(nim przyjdzie sen)
Oszukam mą
Samotność wiem(oszukam znowu się)
Nim przyjdzie sen
Pod powieką
Ukryję cały lęk
Jeszcze raz
Z ciszą pustych ścian
Sam na sam

Nim przyjdzie sen
Zrobię kawy dwie(nim przyjdzie sen)
Oszukam mą
Samotność wiem(oszukam znowu się)
Nim przyjdzie sen
Pod powieką
Ukryję cały lęk
Gdybyś ty
Teraz chciał
Przytulić mnie